

Sygn. akt II PSK 312/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z powództwa M. O.
przeciwko P. [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
o wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 22 lutego 2021 r., sygn. akt VII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 22 lutego 2021 r. oddalił apelację pozwanej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 1 października 2020 r., zasądającego od pozwanej na rzecz powoda M. O. kwotę 41.324,57 zł tytułem premii za 2015 rok wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W wywiedzionej od powyższego wyroku skardze kasacyjnej, strona pozwana zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, podniosła zarzut naruszenia prawa materialnego: 1) art. 8 k.p., przez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że powód dochodząc w niniejszym postępowaniu zapłaty od pozwanej nie czynił ze

swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego, podczas gdy z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż powód dochodząc od pozwanej zapłaty nadużył prawa podmiotowego, w szczególności naruszył zasady zaufania i lojalności, uwzględniając okoliczność rozwiązania umowy o pracę na podstawie porozumienia stron z dnia 16 marca 2016 r., albowiem jak wynika z treści owego porozumienia, powód uzyskał od pozwanej odprawę w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego, to jest w kwocie 78.000 zł (ust. 2 porozumienia z dnia 16 marca 2016 r.), przekraczającą wysokość roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, oraz złożył oświadczenie, że wyczerpuje to roszczenia ze stosunku pracy (ust. 5 porozumienia z dnia 16 marca 2016 r.), uprzednio dobrowolnie składając oświadczenie w treści porozumienia z dnia 9 marca 2016 r., mając świadomość, że pozwana planowała przeznaczyć środki związane z zawarciem tego porozumienia do wypłaty jako jednorazowej nagrody pracownikom niższego szczebla, a następnie żądał dalszej kwoty objętej pozwem, pomijając treść oświadczeń woli złożonych w porozumieniu o rozwiązaniu umowy o pracę - wobec powyższych okoliczności zgłoszenie żądania zapłaty należności dochodzonej w niniejszej sprawie trzeba uznać za nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 8 k.p., co stanowić powinno samoistną podstawę oddalenia powództwa (nierozważoną przez Sąd Okręgowy przy wydawaniu zaskarżanego wyroku) wobec stwierdzenia, że roszczenie powoda było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego; 2) art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez ich niezastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że zgodną wolą stron podczas zawierania porozumienia o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 16 marca 2016 r. nie było zaspokojenie - przez zapłatę odprawy przewidzianej w ust. 2 porozumienia w wysokości 78.000 zł brutto - wszelkich roszczeń powoda wobec pozwanej ze stosunku pracy, w tym objętego pozwem w przedmiotowej sprawie roszczenia o zapłatę części premii za 2015 rok, podczas gdy zgodna wola stron, ustalona przy zastosowaniu reguł wykładni oświadczeń woli wyrażonych w art. 65 § 1 i 2 k.c., odpowiednio na podstawie art. 300 k.p., prowadzić winna do wniosku, że zgodnym zamiarem stron było zaspokojenie wszelkich roszczeń powoda wobec pozwanej ze stosunku pracy, w tym roszczenia o zapłatę spornej części premii za 2015 rok,

co stanowić powinno samoistną podstawę do oddalenia powództwa w całości; 3) art. 84 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że zawarcie przez strony porozumienia z dnia 16 marca 2016 r. stanowiło zrzeczenie się przez powoda prawa do wynagrodzenia w rozumieniu art. 84 k.p., podczas gdy przedmiotowe porozumienie przewidywało wypłatę powodowi należności w wysokości 78.000 zł (ust. 2 porozumienia) - a nie „zrzeczenie się przez powoda prawa do wynagrodzenia” — oraz zgodne stwierdzenie przez strony, jakim tytułem wskazana płatność została dokonana (ust. 5 porozumienia - zaspokojenie roszczeń powoda ze stosunku pracy, co do których powód zgodnie z ust. 5 porozumienia oświadczył, że zostały wyczerpane przez przyznanie odprawy zgodnie z ust. 2 porozumienia); 4) art. 58 k.c., mającego zastosowanie na podstawie art. 300 k.p., przez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, wyrażające się w przyjęciu, że porozumienie z dnia 16 marca 2016 r. zawarte przez strony jest dotknięte nieważnością, podczas gdy przedmiotowe porozumienie uznać należy za skuteczne i wiążące, oraz wywołujące skutki związane ze złożeniem przez powoda w ust. 5 porozumienia oświadczenia o wyczerpaniu roszczeń ze stosunku pracy, w tym roszczenia o wypłatę części premii za 2015 rok, dochodzonej w przedmiotowym postępowaniu.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwana wskazała na jej oczywistą zasadność. Według skarżącej, Sąd Okręgowy w sposób oczywisty błędnie rozpoznał złożoną w przedmiotowej sprawie apelację pozwanej, oddalając ją w całości i uznając, że nie doszło do wypełnienia przesłanek określonych w art. 8 k.p., uzasadniających oddalenie powództwa. Jednocześnie w sposób oczywisty Sąd Okręgowy naruszył wskazane w podstawach skargi przepisy, pomijając rozważenie skutków, jakie w stosunkach zobowiązaniowych stron wywołało porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 16 marca 2016 r., a które w sposób oczywisty powinno wygasić roszczenie powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania; ewentualnie wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy

kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy

prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że strona skarżąca nie wykazała istnienia powołanej przesłanki przedsądu.

Stawiając tezę o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, pozwana zarzuciła, że Sąd Okręgowy uznał, iż nie doszło do wypełnienia przesłanek określonych w art. 8 k.p. uzasadniających oddalenie powództwa. Jednocześnie w sposób oczywisty Sąd Okręgowy naruszył wskazane w podstawach skargi przepisy, pomijając rozważenie skutków, jakie w stosunkach zobowiązaniowych stron wywołało porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 16 marca 2016 r., a które w sposób oczywisty powinno wygasić roszczenie powoda dochodzone w niniejszym postępowaniu.

Wypada zatem przypomnieć, że przepis art. 84 k.p. stanowi, iż pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia, ani przenieść tego prawa na inną osobę. Obejmuje on zarówno zakaz zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia w całości, jak i do poszczególnych jego części (składników) oraz konkretnych, niezaspokojonych roszczeń pracowniczych z tego tytułu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 16 października 2009 r., I PK 89/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz.147).

Zakaz zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia z art. 84 k.p. ma bezwzględny charakter w stosunku do wynagrodzenia za pracę w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jest to pogląd utrwalony w orzecznictwie. W szczególności w wyroku z dnia 2 lutego 2001 r., I PKN 225/00 (OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 487) Sąd Najwyższy stwierdził, że bezwzględny charakter prawny zakazu zrzeczenia się przez pracownika wynagrodzenia za pracę (art. 84 k.p.) powoduje nieważność niekorzystnego dla niego uzgodnienia, że wynagrodzenie otrzymane z tytułu łączącej równocześnie strony umowy agencyjnej będzie stanowiło zaspokojenie roszczenia o wynagrodzenie za pracę. W uzasadnieniu wyroku z dnia 17 lutego

2005 r., II PK 235/04 (OSNP 2005 nr 18, poz. 286; OSP 2006 nr 1, poz. 9, z glosą M. Nowak) Sąd Najwyższy wywiódł, że zakaz przewidziany w art. 84 k.p. obejmuje swoją treścią wszelkie czynności (oświadczenia woli) pracownika, niezależnie od nadanej im nazwy, zmierzające - bezpośrednio lub pośrednio - do rezygnacji z zapłaty za świadczoną pracę. Stąd też zrzeczenie się prawa do wynagrodzenia za pracę nie może nastąpić w drodze jakichkolwiek oświadczeń woli pracownika, w tym również w drodze ugody sądowej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 517/02, LexPolonica nr 363998 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., II PK 161/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 41, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 marca 1996 r., III APr 11/96, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie 1997 nr 1, poz. 4).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 16 października 2009 r., I PK 89/09 (OSNP 2011 nr 11-12, poz. 147) uznał również, że na gruncie art. 84 k.p. nieważne jest zobowiązanie się pracownika, że w przyszłości nie będzie dochodził od pracodawcy wynagrodzenia za pracę (*pactum de non petendo*). W uzasadnieniu do powyższego orzeczenia wskazano, że konstrukcja *pactum de non petendo* jest znana w piśmiennictwie prawniczym, w którym nie ma sporu, iż tego rodzaju zobowiązanie jest dopuszczalne w ramach swobody umów (por. M. Pyziak-Szafnicka [w:] System Prawa Prywatnego, Tom 6, Prawo zobowiązań - część ogólna, Rozdział VIII. Wygaśnięcie zobowiązań, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 1219 i wskazana tam literatura). Pomijając sporny problem skutku takiego, ważnie podjętego zobowiązania, nie może jednak budzić zastrzeżeń pogląd, że w niektórych przypadkach umowa, w której wierzyciel zobowiązuje się do niedochodzenia wierzytelności gwarantowanej ustawowo, może stać w sprzeczności z celem takiej regulacji i z tego powodu powinna być uznana za nieważną w myśl art. 58 § 1 k.c. (por. J. Kuropatwiński: Odsetki "stymulacyjne" wynikające z ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, Prawo Spółek 2004 nr 7-8, s. 60). Oznacza to, że skoro nieważne jest zrzeczenie się przez pracownika prawa do wynagrodzenia za pracę, to również nieważne jest zobowiązanie się przez pracownika, że w przyszłości nie będzie dochodził od pracodawcy zapłaty tego wynagrodzenia. Tego rodzaju *pactum de non petendo* stanowiłoby bowiem obejście bezwzględnego zakazu zrzeczenia się prawa do

wynagrodzenia (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 i 84 k.p.). *Pactum de non petendo*, chociaż w świetle wolności umów zasadniczo dopuszczalne i skuteczne, to w sytuacji, gdy ustawodawca w interesie wierzyciela ustanawia zakaz zrzeczenia się jakiegoś prawa podmiotowego, powinno być zakwalifikowane jako stanowiące obejście prawa i z tego powodu nieważne (Jerzy Wrątny, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I PK 89/09, OSP 2012 nr 1, poz. 7).

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom strony skarżącej, Sąd drugiej instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił, dlaczego uznał zasadność roszczenia powoda skutkującą oddaleniem apelacji pozwanej. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powód w 2015 roku zrealizował cele, od których uzależnione było przyznanie mu przez pozwanego pracodawcę premii w wysokości 40% sumy wynagrodzenia zasadniczego brutto i tym samym nabył prawo do premii z dniem 31 grudnia 2015 r., to jest z końcem okresu rozliczeniowego, w którym zrealizował na określonym poziomie zadania i cele wskazane przez pracodawcę. Według Sądu, powodowi zostały wyznaczone określone cele, które były stronom znane i wiadome - wynikały bowiem z przedmiotu działalności spółki i nastawione były na realizację celów finansowych. Premia miała charakter motywujący, w związku z czym powód przez cały okres rozliczeniowy starał się wypracować wskazane cele, co było korzystne dla spółki. Skoro powód nabył prawo do wynagrodzenia wskutek realizacji założonych celów, a nadto wcześniej zostały między stronami uzgodnione cele i sposób obliczenia wynagrodzenia za ich osiągnięcie (co miało miejsce na podstawie porozumienia z dnia 24 lipca 2015 r.), to należało uznać, że następce porozumienia zawarte w dniu 9 marca 2016 r. o zrzeczeniu się przez powoda nabytego już wcześniej prawa do wynagrodzenia, było niedopuszczalne. Pracownik nie może bowiem zrzec się należnego mu wynagrodzenia za pracę przez żadną czynność prawną - zrzeczenie się wynagrodzenia objęte jest bezwzględnym zakazem z art. 84 k.p. Taka czynność jest nieważna, jako sprzeczna z prawem.

Sąd Okręgowy przyznał, że powód zawierając porozumienie z 16 marca 2016 r. o rozwiązaniu umowy o pracę z pozwaną, uzyskał od pracodawcy odprawę w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego w kwocie 78.000 zł (ust. 2 porozumienia) oraz złożył oświadczenie, że wyczerpuje to jego roszczenia ze stosunku pracy (ust. 5 porozumienia). W ocenie Sądu odwoławczego,

niedopuszczalne (nieważne) było zrzeczenie się przez powoda prawa do premii w jakikolwiek sposób, również w porozumieniu rozwiązującym umowę o pracę. Skoro nieważne jest zrzeczenie się przez pracownika prawa do wynagrodzenia za pracę, to również nieważne jest zobowiązanie się przez pracownika, że w przyszłości nie będzie dochodził od pracodawcy zapłaty tego wynagrodzenia. Tego rodzaju *pactum de non petendo* stanowiłoby bowiem obejście bezwzględnego zakazu zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 i 84 k.p.).

Sąd drugiej instancji ocenił również zasadność roszczenia powoda przez pryzmat naruszenia zasad współżycia społecznego art. 8 k.p. i uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie zachodziły żadne okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem tego przepisu i nieuwzględnieniem roszczenia powoda o zapłatę należnej mu premii za rok obrotowy 2015. Według Sądu, premia przysługiwała powodowi z tytułu wypracowanego, założonego wyniku. Powód miał prawo spodziewać się wypłaty wynagrodzenia, efektywnie wykonując nałożone nań obowiązki przez cały okres rozliczeniowy. Uzgodniona między stronami odprawa przysługiwała powodowi z tytułu „utrąty zatrudnienia”, a zatem nie zaspokajała, ani nie mogła być zaliczona na poczet wynagrodzenia za pracę w postaci premii, należnego jeszcze przed rozwiązaniem stosunku pracy (k. 8-9 uzasadnienia).

W tym miejscu godzi się przytoczyć uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II PK 332/17 (OSNP 2019 nr 12, poz. 143), w którym wskazano, że klauzula generalna zawarta w art. 8 k.p., zwana niekiedy „klauzulą nadużycia prawa”, ma swoje historyczne ugruntowanie, a jej odpowiedniki można znaleźć w systemach prawnych wielu państw. Na podstawie tego przepisu każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Trzeba jednak pamiętać, że art. 8 k.p., po pierwsze, dotyczy nadużycia a nie naruszenia prawa oraz, po drugie, odnosi się do nadużycia prawa podmiotowego, które ma naturę cywilnoprawną (w szerokim rozumieniu), a nie np. administracyjnoprawną czy konstytucyjną. Skoro hipotezą normy art. 8 k.p. objęte są przypadki nadużycia a nie obrazy prawa, to regulacja ta nie dotyczy sytuacji, gdy określony podmiot narusza przepisy prawa materialnego. Konstrukcja ta obejmuje

właśnie przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane przepisem prawa, natomiast z innych - pozaprawnych - względów (np. społecznych czy moralnych) zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 9, s. 475 oraz postanowienie z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11, LEX nr 1408141). Treść klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 12 stycznia 2011 r., II PK 89/10, LEX nr 737386; z dnia 2 października 2012 r., II PK 56/12, LEX nr 1243024). Nie jest przy tym możliwa taka wykładnia art. 8 k.p., która zawierałaby swoiste wytyczne, w jakich (kazuistycznych) sytuacjach sąd powszechny miałby uwzględnić albo nie uwzględnić zarzutu sprzeczności żądania pozwu z tym przepisem. Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161, z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego oraz wyroki: z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego; z dnia 10 lutego 2012 r., II PK 144/11, LEX nr 1167470 i z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 275/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 584-587).

Norma art. 8 k.p. oznacza pozbawienie danego podmiotu możliwości korzystania z prawa, które mu przysługuje w świetle przepisów prawa przedmiotowego. Generalnie obowiązuje domniemanie korzystania przez osobę uprawnioną z przysługującego jej prawa w sposób legalny. Zastosowanie instytucji nadużycia prawa prowadzi zatem do osłabienia zasady pewności prawa i

przełamuje domniemanie korzystania z prawa w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego. Toteż posłużenie się konstrukcją nadużycia prawa jest z założenia dopuszczalne tylko wyjątkowo i musi mieć szczególne, wyraźne uzasadnienie merytoryczne i formalne, a zwłaszcza usprawiedliwienie we w miarę skonkretyzowanych regułach, głównie o konotacji etycznej, moralnej i obyczajowej. Przepis ten, z uwagi na wyjątkowość możliwości jego zastosowania, upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony prawnej, ale wyłącznie w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy. Sąd, uznając zachowanie danego podmiotu za nadużycie prawa, musi więc wykazać, że w danej indywidualnej i konkretnej sytuacji, wyznaczone przez obowiązujące normy prawne typowe zachowanie podmiotu korzystającego ze swego prawa jest ze względów moralnych - wyznaczających zasady współżycia społecznego - niemożliwe do zaakceptowania, ponieważ w określonych, nietypowych okolicznościach zagraża podstawowym wartościom, na których opiera się porządek społeczny i którym prawo powinno służyć (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 206/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 853; z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156; z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757; z dnia 21 stycznia 2011 r., II PK 158/10, LEX nr 784923 i z dnia 4 października 2011 r., I PK 48/11, LEX nr 1125243 i z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, LEX nr 949026). W judykaturze utrwalone jest przy tym stanowisko, że stosowanie art. 8 k.p. (w stosunkach cywilnoprawnych art. 5 k.c.) powinno być restrykcyjne i w żadnym razie nie może prowadzić do uchylenia bądź zmiany obowiązujących przepisów prawa (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 czerwca 2008 r., IV CNP 12/08, LEX nr 461749 i z dnia 25 stycznia 2012 r., II PK 105/11, LEX nr 1162676).

Stawiając tezę o nadużyciu przez stronę prawa w rozumieniu art. 8 k.p., należy przy tym wyjaśniać, jakie konkretnie prawo podmiotowe, które w ocenie sądu zostało naruszone, wchodzi w rachubę, czy czynienie użytku z tego prawa polega na jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (bądź i z zasadami współżycia społecznego i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa) oraz jakie

zasady współżycia społecznego (społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa) zostały pogwałcone. Jak bowiem wyjaśnił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99 (OTK 2000 nr 7, poz. 254, pkt III) do zespołu zasad orzeczniczych, dzięki którym stosowanie art. 5 k.c. (a także art. 8 k.p., por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2006 r., SK 42/04, OTK - A 2006 nr 9, poz. 125) nie stwarza zagrożenia dla stabilności systemu prawa, należy między innymi „konieczność wykazania, o jaką dokładnie zasadę współżycia społecznego chodzi”. Sąd powinien zatem podjąć próbę sformułowania zasady współżycia społecznego, z którą niezgodne, w jego ocenie, jest czynienie użytku z prawa podmiotowego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, niepublikowany i z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 156).

Trzeba mieć na uwadze to, że ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352 oraz z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441).

Wobec niewykazania przez skarżącą istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).